

Gdańsk, dnia 24.03.1981r

godz. 21,45

SERVIS INFORMACYJNY BIURA KRAJOWEGO

Komunikat Nr 11

Nadzwyczajnego Zjazdu KKP: o godz. 18.35 wznowiono obrady Nadzwyczajnego Zjazdu KKP "Solidarność", które mają miejsce w Domu Kultury ZNTK przy ul. Zygmunta Augusta. Przedstawiono projekt uchwały KKP przedstawiający akcje protestacyjną związku. Przed kamerami dziennika telewizyjnego rzecznik prasowy KKP NSZZ "Solidarność" Karol Modzelewski odczytał oświadczenie w sprawie aktualnej sytuacji w kraju i poczynañ związku. Transmisja z tego oświadczenia znajdzie się prawdopodobnie w drugim wydaniu dziennika telewizyjnego. Trwa dyskusja nad projektem uchwały.

Biuro Prasowe MKS godz. 19,25

=====

W uchwale KKP podjętej na Nadzwyczajnym posiedzeniu w Bydgoszczy w dniu 24.03.1981 mówi się o akcji strajkowej.

Po wysłuchaniu sprawozdania przedstawicieli i kierownictwa związku ze spotkania z przedstawicielami Rządu z V-ce Premierem Rakowskim na czele, KKP stwierdza, że rozmowy te ze względu na postawę strony rządowej nie dały żadnych rezultatów. Równocześnie Komisja Rządowa działająca w Bydgoszczy nie uzyskała pełnomocnictw co uniemożliwiło podjęcie rozmów. W tej sytuacji KKP podtrzymując swoje stanowisko negocjacyjne uważa za konieczne.

1. ogłosić w całym kraju na piątek 27.03.81r czterogodzinny strajk ostrzegawczy
2. w wypadku nie spełnienia zadań strajkowych przystąpić we wtorek 31.03.81 do strajku właściwego, okupacyjnego w całym kraju.

=====

Stanisław Kania ostro potępił zapowiedziane przez Solidarność strajki na Zjeździe Kółek Rolniczych.

=====

Znowu dezinformacja!

w dzisiejszym wydaniu dziennika tv podano informacje o przeniesieniu gdańskiego MKZ-tu do STocznii Gdańskiej.

=====

Gdańsk.

Senat Uniwersytetu Gdańskiego na Nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 24.03.81 jednomyślnie przyjął uchwałę wyrażającą w imieniu społeczności akademickiej swe oburzenie z powodu zajść w Bydgoszczy. Stwierdzono w niej m. in. "brutalne interwencja sił porządkowych jest jawną prowokacją wymierzoną spokojowi społecznemu w Polsce, którzy nie widzą innych dróg rozwiązania spraw spornych niż przy użyciu przemocy - muszą odejść"/.../